

Sygnatura akt VIII Ga 374/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR (del.) R. L.

Protokolant: st. sekr. sądowy Emilia Marchewka

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) spółki akcyjnej w S.

przeciwko (...) Przedsiębiorstwu Budowlanemu spółce akcyjnej

w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 11 sierpnia 2014 roku, sygnatura akt X GC 339/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIII Ga 374/14

## UZASADNIENIE

W dniu 5 grudnia 2011 roku powódka (...) spółka akcyjna w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej w K. kwoty 10.398,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot: 8.760,00 złotych od dnia 03 marca 2011 r. i od kwoty 1.638,36 zł od dnia wniesienia pozwu wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że strony postępowania zawarły umowę, przedmiotem której było wykonanie nawierzchni sportowej dla inwestycji p.n. „Budowa krytych kortów tenisowych i budynku wielofunkcyjnego w miejscowości (...)”. Powodowa spółka została podwykonawcą pozwanej spółki (...), która realizowała powyższe zadanie w ramach umowy nr (...) zawartej w dniu 12 grudnia 2008 roku z Gminą T.. Po przygotowaniu przez pozwaną, będącą w zwłoce - powódka w dniu 15 listopada 2010 roku przejęła front robót i wykonała prace przewidziane umową. W dniu 6 grudnia 2010 roku obiekt został odebrany i przekazany do użytkowania z usterkami - dającymi się usunąć. Wraz z odbiorem końcowym całości zadania, powódka przekazała bezpośrednio przedstawicielom inwestora dokumenty stanowiące o jakości technicznej wykonanej nawierzchni. Ostateczny termin usunięcia usterek został ustalony na dzień 30 kwietnia 2011 roku. Powódka usunęła usterki w terminie. Wobec odbioru prac przez Inwestora protokołem z dnia 06 grudnia

2010 r. powódka wystawiła pozwanej KPB fakturę nr (...) na kwotę 213.744,00 zł. Pozwana KPB dokonała zapłaty na rzecz powódki kwoty 200.709,12 zł, pozostając w opóźnieniu w zapłacie kwoty 8.760,00 zł, stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania, która to kwota została potrącona przez pozwaną tytułem naliczonej kary umownej na podstawie § 10 ust. 1 lit. c. Powódka zakwestionowała uprawnienie pozwanej do naliczenia kary umownej, podnosząc że nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające jej naliczenie. Ponadto powódka wskazała, że na kwotę 1.638,36 zł składają się odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w zapłacie przez pozwaną za fakturę nr (...) r., liczone od kwoty 100.000,00 zł od dnia 05 marca 2011 r. do dnia 19 kwietnia 2011 r.

W dniu 21 grudnia 2011 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenie powódki w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, powołując się na dokonane potrącenie. Przyznała, że strony zawarły umowę opisaną przez powódkę, wskazując, że co prawda powódka przedstawiła jej niezbędne dokumenty, jednakże wymagany atest higieniczny utracił ważność 3 września 2006 roku, zaś termin ważności aprobaty technicznej nr AT-15- (...) z dniem 30 kwietnia 2010 roku, z kolei certyfikat przeciwpożarowy wydany został przez bliżej nieznaną amerykańską instytucję powoływał się na testy wykonane w marcu 1994 roku. Zdaniem pozwanej przekazanie takich dokumentów nie mogło stanowić wykonania umowy, warunkującego wypłatę wynagrodzenia. Powódka mimo zapewnień nie przedstawiła kompletu dokumentów, co zostało potwierdzone także w protokole końcowym. Ostatecznie powódka przedłożyła wymagane dokumenty bezpośrednio inwestorowi, którą to informacje pozwana powzięła właśnie od inwestora. W dniu 19 kwietnia 2011 roku pozwana wypłaciła powódcie należne wynagrodzenie, pomniejszone o karę umowną naliczoną w związku z nieterminowym przekazaniem dokumentów. Wskazała także, że z uwagi na brak wiedzy co do terminu rzeczywistego wykonania umowy pozwana stoi na stanowisku, że powódka w dalszym ciągu pozostaje w zwłoce, co uzasadniało naliczenie kary umownej w maksymalnej wysokości 8 760 zł zgodnie z § 10 ust. 1 lit c. umowy.

W piśmie z dnia 21 czerwca 2012 roku, stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, powódka podtrzymała swoje dotychczasowe twierdzenia. Wskazała ponadto, że jak wynika z protokołu, usterki wskazane w załączniku do protokołu powódka miała usunąć do dnia 30 kwietnia 2011 roku, co uczyniła, a co zostało potwierdzone protokołem z dnia 6 maja 2011 roku – podpisanym także przez przedstawiciela pozwanej. Powódka także zwróciła uwagę, że pozwana nie wskazała za jaki okres kara umowna została naliczona, powołując się wyłącznie na zapis, który przewiduje maksymalną wysokość kary umownej. Pozwana podkreśliła ponadto, że inwestor nie miał żadnych zastrzeżeń do wykonanych przez pozwaną robót.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej w K. na rzecz powoda syndyka masy upadłości (...) spółki akcyjnej w S. kwotę 10 398,36 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 8 760 zł od dnia 3 marca 2011 r. i od kwoty 1 638,36 zł od dnia wniesienia pozwu. W punkcie II zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 937,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 sierpnia 2010 roku, na podstawie przedstawionej przez powódkę oferty oraz wcześniejszych ustaleń stwierdzonych notatką z dnia 15 kwietnia 2010 roku, strony postępowania zawarły umowę nr (...), w której zamawiający (pозwana) zlecił wykonawcy (powódcie) wykonanie nawierzchni sportowej o powierzchni 1 460 m<sup>2</sup> w systemie P. T. /9 warstw, grubość 4 mm/ w kolorystyce 2 boiska w kolorze ceglastym, pozostałe pola w kolorze zielonym oraz malowanie linii podziału boisk dla zadania p.n. „Budowa krytych kortów tenisowych i budynku wielofunkcyjnego w miejscowości (...)” (§1). Termin rozpoczęcia robót (§4) strony postępowania ustaliły najpóźniej do dnia 10 listopada 2010 roku, także do tego dnia zamawiający zobowiązał się (§3) do przekazania wykonawcy frontu robót z prawidłowo wykonanymi podbudowami pod nawierzchnie sportowe. Termin zakończenia robót strony ustaliły na dzień 30 listopada 2010 roku, jednak nie później niż 14 dni od dnia rozpoczęcia prac. W razie niedopełnienia przez Zamawiającego obowiązków wynikających z treści § 3, tj. m.in. przekazania frontu robót, termin zakończenia robót przestaje wiązać wykonawcę i ulega przedłużeniu co najmniej o okres równy opóźnieniu. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 175 200 zł netto (§6 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 6 ust. 4 zamawiający zobowiązał się do oficjalnego zgłoszenia wykonawcy, jako podwykonawcy w rozumieniu art. 647<sup>1</sup> k.c. w terminie 3

dni od daty podpisania umowy, zaś w terminie 7 dni zobowiązał się do przedłożenia oświadczenia inwestora w tym zakresie. Dalej strony ustaliły, że podstawę do wystawienia faktury VAT stanowi protokół z odbioru końcowego spisany między zamawiającym, a wykonawcą. Termin płatności ustalono na 30 dni od daty ich dostarczenia (§7 umowy). Gotowość do odbioru prac miała zostać zgłoszona na piśmie, a w odpowiedzi zamawiający miał wyznaczyć termin i rozpocząć odbiór, z którego winien być sporządzony protokół. W §10 umowy strony postanowiły, że zamawiający ma prawo naliczyć karę umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,02 % wynagrodzenia netto za każdy dzień zwłoki, a nadto za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych w okresie gwarancji lub rękojmi w wysokości 0,02 % wynagrodzenia netto za każdy dzień zwłoki liczonej od dnia wyznaczonego na przystąpienie do usunięcia wad. Ustalono także, że łączna wartość kar nie może przekroczyć 5% wynagrodzenia umownego netto. Pozwana zgłosiła inwestorowi fakt zawarcia umowy z powodem. Oświadczeniem z dnia 16 sierpnia 2010 roku inwestor wyraził zgodę na wykonanie nawierzchni przez powódkę jako podwykonawcę.

W dniu 19 października 2010 roku spisano protokół, w którym stwierdzono o nieprzyjęciu frontu robót przez powódkę od pozwanego z uwagi na nieprawidłowe przygotowanie terenu pod wykonywane prace. Pismem z dnia 9 listopada 2010 roku pozwana wezwała powódkę do rozpoczęcia prac oraz przedstawienia dokumentów w postaci atestu higienicznego nawierzchni, atestu trudnopalności, świadectwa dopuszczenia do stosowania w budownictwie, deklaracje zgodności. W odpowiedzi na wskazane wezwanie powódka wskazała, że front robót nie został przejęty z uwagi na nieprawidłowe przygotowanie terenu prowadzenia prac. Jednocześnie zwróciła się o prawidłowe przygotowanie terenu i ponowne poinformowanie o tym fakcie celem umożliwienia przystąpienia do prac. Ostatecznie w dniu 15 listopada 2010 roku front robót został przekazany powódce.

Pismem z dnia 17 listopada 2010 roku pozwana zawiadomiła inwestora, że powódka – pomimo ponagleń - nie złożyła wymaganych prawem budowlanych dokumentów.

Roboty zostały zakończone w dniu 22 listopada 2010 roku. Powódka wykonała zobowiązanie w terminie przewidzianym w umowie. Pismem z dnia 29 listopada 2010 roku zgłosiła gotowość do odbioru i przekazała na ręce inwestora - Gminy T. wymagane dokumenty w postaci m.in. deklaracji zgodności 1/12/2010 z dn. 19 listopada 2010 roku, atest higieniczny na (...) sportowe (...) B- (...) ważny do dnia 3 września 2006 roku oraz aprobatę techniczną (...)15- (...) ważną do dnia 30 kwietnia 2010 roku oraz karty bezpieczeństwa materiałów w języku angielskim. W dniu 3 grudnia przedstawiciel inwestora potwierdził przekazanie tych dokumentów.

Pozwana z uwagi na niestawiennictwo powódki w terminie odbioru ustalonym w piśmie z dnia 24 listopada 2010 roku - dokonała odbioru jednostronnego, o czym pismem z dnia 1 grudnia 2010 roku poinformowała powódkę, wzywając jednocześnie do złożenia wymaganej dokumentacji i informując o terminie odbioru końcowego.

W dniu 6 grudnia 2010 roku sporządzono protokół odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji inwestycji. W załączniku nr 2 do protokołu wyszczególniono usterki, które winny zostać usunięte w terminie do dnia 30 kwietnia 2011 roku. Wśród stwierdzonych usterek wymieniono brak aktualnego atestu higienicznego i aprobaty technicznej nawierzchni sportowej, brak instrukcji użytkowania, a nadto wskazano, że część dokumentów złożono w języku angielskim – bez tłumaczenia.

Pismem z dnia 7 grudnia 2010 roku pozwana poinformowała powódkę, że wobec braków w dokumentacji, przyjęcie faktury oraz jej zapłata nastąpi w momencie dostarczenia wymaganej dokumentacji. Na dzień sporządzania protokołu z przeglądu usuwania usterek z dn. 28 grudnia 2010 roku powódka nie dostarczyła stosownych dokumentów. Pismem z dnia 30 grudnia 2010 roku powódka poinformowała pozwaną o gotowości do odbioru. Pismem z dnia 4 stycznia 2011 roku pozwana wezwała powódkę do złożenia dokumentacji.

Powódka w dniu 31 stycznia 2011 roku wystawiła pozwanej zgodnie z umową fakturę VAT na kwotę 213 744 zł (175 200 zł netto) – płatną do dnia 2 marca 2011 roku. W piśmie z dnia 2 lutego 2011 roku inwestor potwierdził wykonanie prac przez powódkę oraz złożenie arkusza danych bezpieczeństwa materiału w dwóch egzemplarzach. Następnie pismem z dnia 14 lutego 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty należności. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana pismem z dnia 18 lutego 2011 roku poinformowała powódkę o braku podstaw do wypłaty

wynagrodzenia wobec niedostarczenia wymaganych dokumentów, a następnie w piśmie z dnia 11 marca 2011 roku pozwana poinformowała powódkę, że za nieterminowe usunięcie wad inwestor może obciążyć pozwaną karą umowną w wysokości 0,02% wartości inwestycji za każdy dzień opóźnienia. Zaznaczyła, że w przypadku obciążenia przez inwestora karą umowną z tej przyczyny, kosztami tych kar zostanie obciążona powódka. Powódka podtrzymywała swoje stanowisko w dalszej korespondencji. W piśmie z dnia 26 lutego 2011 roku – skierowanym do powódki – inwestor podkreślił, że wypłata wynagrodzenia pozwanej – w konsekwencji rozliczenie powódki – nastąpi po bezusterkowym odbiorze końcowym obiektu. W dniu 2 marca 2011 roku pozwana wpłaciła na rzecz powódki kwotę 100 709 12 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka przeprowadziła stosowne badania, do których była zobowiązana zgodnie z treścią załącznika, a także przedstawiła przetłumaczone dokumenty dotyczące aktualności aprobaty technicznej, a ponadto potwierdziła wprowadzenia systemu zastosowanego przy prowadzeniu prac także w Anglii i Hiszpanii.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2011 roku inwestor Gmina T. poinformowała pozwaną o fakcie złożenia wymaganych dokumentów przez powódkę, polecając wypłatę wynagrodzenia, potwierdzając tym samym fakt usunięcia usterek. W odpowiedzi na złożone przez inwestora pismo pozwana wskazała, że powódka nie jest podmiotem uprawnionym do przekazywania dokumentacji bezpośrednio inwestorowi, zastrzegając sobie - w zależności od jakości otrzymanych dokumentów - prowadzenie dalszego postępowania w sprawie. Pismem z dnia 19 kwietnia 2011 roku inwestor ponownie potwierdził, że uznaje złożone przez powódkę dokumenty.

W dniu 19 kwietnia 2011 roku pozwana wpłaciła na rzecz powódki kwotę 100 000 zł tytułem faktury VAT nr (...), wskazując na dokonane potrącenia.

Protokołem z dnia 6 maja 2011 roku stwierdzono, że usterki występujące w chwili odbioru końcowego zostały usunięte.

W dniu 21 lipca 2011 roku pozwana wystawiła powódce notę księgową nr (...) na kwotę 8.760 zł tytułem kary umownej za niedopełnienie obowiązków wynikających z umowy z dnia 1 sierpnia 2010 roku (§10 ust. 1 lit. c) informując jednocześnie, że dokonała kompensaty tej kwoty z należnym powódce wynagrodzeniem.

W oparciu o dokonane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo oparte na treści art. 627 k.c. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny sprawy w zasadzie był bezsporny. Strony nie kwestionowały faktu zawarcia umowy, jej wykonania, a także braku aktualnych dokumentów wymaganych ustawą prawo budowlane na dzień sporządzania protokołu odbioru końcowego tj. 6 grudnia 2010 r. Sporem objęta była jedynie kwestia zasadności naliczenia kary umownej w świetle dostarczenia dokumentacji bezpośrednio do rąk inwestora. Sąd Rejonowy zauważył, że w treści załącznika nr 2 do protokołu końcowego zostały szczegółowo wymienione brakujące dokumenty. Z treści tego protokołu wynika, że powódka została zobowiązana do uzupełnienia brakujących dokumentów do dnia 30 kwietnia 2011 r. Dokumentację tę powódka przekazała bezpośrednio inwestorowi z pominięciem pozwanej. Sąd I instancji zatem musiał rozważyć, czy pomimo złożenia dokumentacji bezpośrednio na ręce inwestora, niebędącego stroną stosunku obligacyjnego łączącego strony, powódka w dalszym ciągu pozostawała w zwłoce względem pozwanej. Sąd Rejonowy podkreślił szczególną rolę inwestora w procesie budowlanym, mimo, iż nie jest on stroną umów zawieranych przez wykonawcę z podwykonawcami. Inwestor jest bowiem inicjatorem tego procesu, co istotne ma decydujący wpływ na jego przebieg co w szczególności przejawia się w podejmowaniu decyzji o dopuszczeniu do udziału podwykonawców. Ponadto został obciążony solidarną odpowiedzialnością obok wykonawcy za wypłatę należnego wynagrodzenia podwykonawcom.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanej Sąd Rejonowy uznał, iż stanowisko pozwanej dotyczące istnienia uprawnienia do naliczenia kary umownej okazało się nieuzasadnione. Stronami stosunku obligacyjnego – umowy o dzieło, jak wskazywała to pozwana, były powódka i pozwana. Z zasady zatem powódka zobowiązana była złożyć wymaganą dokumentację pozwanej w celu uwolnienia się od zobowiązania. Jednakże fakt złożenia dokumentacji inwestorowi – ostatecznemu odbiorcy dokumentów - nie może prowadzić, zdaniem Sądu Rejonowego, do przyjęcia, że powódka

nie wykonała nałożonego na nią zobowiązania w ogóle. Sąd I instancji podniósł, że ostatecznie to inwestor decyduje o przyjęciu zrealizowanego obiektu, ocenia jego zgodność z projektem i sztuką budowlaną, a jego obecność jest wymagana przy sporządzeniu protokołu odbioru końcowego. Zatem inwestor, choć nie jest stroną stosunku obligacyjnego powstałego pomiędzy wykonawcą, a podwykonawcą, z chwilą podpisania umowy, jako podmiot nadrzędny nad wykonawcą, jest podmiotem uprawnionym do przyjęcia świadczenia także od podwykonawcy.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że powódka, składając dokumentację inwestorowi - jako organowi nadrzędnemu, będącemu jednocześnie jej docelowym odbiorcą - z pominięciem pozwanej, wykonała nałożone na nią zobowiązanie. Co więcej podkreślił, że inwestor polecając pozwanej wypłatę wynagrodzenia, uznał czynność powódki za skuteczną, a zatem podjętą przed upływem określonego terminu. W oparciu o powyższe, zdaniem Sądu, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że powódka popadła w zwłokę uzasadniającą obciążenie karą umowną na podstawie § 10 ust. 1 lit. c w zw. z lit. b. umowy - tym bardziej, że pozwana jako wykonawca nie została przez inwestora obciążona karą umowną z tego tytułu, nie poniosła tym samym żadnej szkody, zaś należne jej wynagrodzenie zostało wypłacone bez zastrzeżeń. Niezależnie od powyższego - w ocenie Sądu Rejonowego również w przypadku uznania, że inwestor nie był podmiotem uprawnionym do odebrania świadczenia od powódki, nałożenie na powódkę kary umownej także okazałoby się nieuzasadnione. Zdaniem Sądu I instancji, powódka przedkładając pisma pochodzące od inwestora, a dowodzące faktu wypłaty pozwanej wynagrodzenia w pełnej wysokości wykazała okoliczność skorzystania przez pozwanego ze świadczenia powoda. Powyższe dało podstawę do przyjęcia, że wierzyciel (wykonawca) niewątpliwie skorzystał ze świadczenia, pomimo, że zostało ono wykonane na rzecz inwestora. Okolicznością bezsporną jest bowiem, że pozwana otrzymała należne jej wynagrodzenie. Podkreślenia także wymaga, że zachowanie powódki nie przyczyniło się do jakichkolwiek obciążeń po stronie pozwanej. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że w myśl art. 452 k.c. powódka winna zostać zwolniona przez wierzyciela ze spełnienia świadczenia w całości.

Wobec uznania niezasadności obciążenia powódki karą umowną, a zatem braku wymagalnej wierzytelności nadającej się do potrącenia z wierzytelnością powoda, uznając tym samym złożone przez pozwaną oświadczenie o potrąceniu za nieskuteczne, Sąd I instancji uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Mając na uwadze postanowienia § 7 umowy, jak również § 8 ust. 3 umowy, Sąd doszedł do wniosku, że przedstawienie dokumentacji, o której mowa w § 8 ust. 3 umowy warunkowało dokonanie odbioru końcowego, zaś uprawnienie wykonawcy do wystawienia faktury i co za tym idzie obowiązek zapłaty za wykonaną pracę aktualizował się z chwilą sporządzenia odbioru końcowego wykonanych robót - bez dodatkowych uwarunkowań. Mając na uwadze powyższe należało uznać, że roszczenie powódki stało się wymagalne z dniem następującym po dniu oznaczonym jako termin zapłaty i od tej daty - w oparciu o art. 481 k.c. należało zasądzić odsetki, tj. od dnia 3 marca 2011 roku. O dalszych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. 482 k.c. Pozwana wywiodła od powyższego wyroku apelację, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych za obydwie instancje. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na przyjęciu za udowodnione, że powód przekazała dokumentację wymaganą umową i przepisami prawa budowlanego inwestorowi, pomimo, że powód faktu tego w toku niniejszego postępowania nie wykazał,

- art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 637 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że nieprzekazanie generalnemu wykonawcy przez podwykonawcę żądanej dokumentacji nie stanowi nienależytego wykonania zobowiązania skutkującego naliczeniem kary umownej,

- art. 627 k.c. poprzez ustalenie, że wykonanie świadczenia przez powoda (przyjmującego zamówienie) na rzecz innego podmiotu niż zamawiający (pozwany) jest realizacją umowy i zwalnia powoda ze świadczenia na rzecz pozwanego - powód nigdy nie przekazał pozwanej dokumentacji technicznej wykonanej nawierzchni kortów ani nawet nie okazał tej dokumentacji bowiem jej nie ma. W uzasadnieniu pozwana podała, że okoliczność braku dostarczenia przez powódkę wymaganych dokumentów w postaci atestów, aprobat, certyfikatów i deklaracji zgodności wynika z załącznika nr

z do protokołu odbioru inwestycji z 6 grudnia 2010 r. Pozwana nie otrzymała tych dokumentów do chwili obecnej pomimo tego, że wielokrotnie zwracała się do powoda z takim żądaniem. Sytuacja ta skutkowałą naliczeniem kary umownej w maksymalnej wysokości tj. 5% wynagrodzenia. Pozwana podała, że inwestor w dniu 8 kwietnia 2011 r. potwierdził fakt otrzymania dokumentów jednak nigdy nie zostały one przekazane ani okazane pozwanej. Nie zostały także przedłożone Sądowi I instancji w toku niniejszego postępowania. Pozwana wskazała, że stoi na stanowisku, iż tych dokumentów po prostu nie ma. Jednocześnie wskazała, że nie zna przyczyn, dla których inwestor potwierdził ich otrzymanie w sytuacji, gdy fizycznie one nie istnieją. W ocenie pozwanej nie jest wystarczającym dowodem na przedłożenie powyższej dokumentacji pismo inwestora z 8 kwietnia 2011 r. gdzie osoba zatrudniona u inwestora stwierdza lakonicznie, że powód dostarczył „brakujące dokumenty”, nie wskazując nawet o jakie dokumenty chodzi i kiedy zostały one dostarczone. To pozwana była stroną umowy z powodem i wobec pozwanej powód miał wykonać wszystkie zobowiązania z niej wynikające. Pozwana zwróciła uwagę, że powód nie kwestionuje faktu, iż nieprzekazanie dokumentów jest przesłanką naliczenia kary umownej. Powód natomiast przyznaje, że dokumentów nie przekazał pozwanej twierdząc, że zostały one przekazane na rzecz innego podmiotu, okoliczności tej jednak nie udowadnia. Pozwana nie zgodziła się ze stanowiskiem Sądu I instancji, zgodnie z którym fakt złożenia dokumentacji inwestorowi jest równoznaczny z przedłożeniem jej generalnemu wykonawcy bowiem umowa łączyła powoda i pozwaną, a nie inwestora. Poza tym nawet przy przyjęciu, że dostarczenie dokumentacji bezpośrednio do inwestora ma taki skutek jak do generalnego wykonawcy, to powodowi powinna być naliczona kara umowna ponieważ dokumentacja została przekazana z opóźnieniem (uznając, że nastąpiło to 7 kwietnia 2011 roku). W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że jego zdaniem dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest prawidłowa i wszechstronna a zarzuty apelacji nie znajdują uzasadnienia.

#### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja okazała się niezasadna. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji oraz argumentacja przytoczona na ich uzasadnienie w żaden sposób nie podważają trafności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, jak i wyprowadzonych na ich podstawie wniosków, że roszczenie powoda dotyczące zapłaty wynagrodzenia zasługiwało na uwzględnienie. Zarzuty skarżącej, dotyczące naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego, nie znajdują potwierdzenia w materiale procesowym rozważanej sprawy.

Skarżąca podniosła zarzuty dotyczące zarówno błędów w ustaleniach faktycznych, stanowiące naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., jak i dotyczące naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 637 § 1 k.c. oraz art. 627 k.c.

Naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. pozwana upatrywała w błędnym – jej zdaniem – przyjęciu, że powód przekazał dokumentację wymaganą umową stron i przepisami prawa budowlanego inwestorowi, mimo że dowodów na tę okoliczność – w ocenie pozwanej - w toku niniejszego postępowania nie przedstawił.

Odnosząc się do powyższego należy wskazać, że stanowisko pozwanej w tej kwestii nie znajduje – w świetle zebranego w sprawie materiału procesowego - jakiegokolwiek uzasadnienia.

Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów w kwestii dotyczącej przekazania przez powoda jako podwykonawcę pozwanej (będącej generalnym wykonawcą) inwestorowi wymaganej umową stron i prawem budowlanym dokumentacji w postaci atestu, aprobaty technicznej nawierzchni sportowej oraz instrukcji użytkowania, odwołał się do dowodów z dokumentów w postaci oświadczeń samego inwestora. Podkreślić należy, że były to dwa pisma inwestora z dnia 8 kwietnia 2011 r. oraz z dnia 19 kwietnia 2011 r. kierowane do skarżącej, z treści których jednoznacznie wynika, iż inwestor czyli Gmina T., potwierdza fakt otrzymania od powoda dokumentów wymaganych umową i prawem budowlanym. Prawdziwości tych dokumentów strona pozwana nie kwestionowała ani w toku postępowania przed Sądem Rejonowym ani na etapie postępowania apelacyjnego. Nadto wskazać należy także na pismo inwestora z dnia 2 lutego 2011 r., w którym potwierdza on odbiór instrukcji utrzymania i użytkowania nawierzchni sportowej oraz arkusz danych bezpieczeństwa materiału F. P..

Z tego względu ustalenia w tym zakresie jak również ocenę tych dowodów przez Sąd Rejonowy należy uznać za prawidłową, znajduje bowiem potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Próba zdyskredytowania tych dowodów przez pozwaną polegająca na wskazywaniu, że w istocie z dowodów tych nie do końca wiadomo, czy te dokumenty faktycznie zostały inwestorowi przekazane, gdyż w rzeczywistości pozwana ich nie widziała, w zaistniałych okolicznościach sprawy, a zwłaszcza mając na uwadze oświadczenie wiedzy samego inwestora, okazała się nieuprawniona. Zarzuty pozwanej co do tych okoliczności nie mogły zatem odnieść oczekiwanych przez pozwaną skutków, tym bardziej, że pozwana w rozwinięciu zarzutów apelacji powołuje się jednak na te dowody, a w szczególności pismo inwestora z dnia 7 kwietnia 2011 r., wskazując, że „przedkładając dokumentację inwestorowi, powód mógł bez trudu sporządzić kopię dla pozwanego, czego jednak nie uczynił”.

Tym samym pozwana uznała, że kwestionowana dokumentacja została przedstawiona inwestorowi. Pozwana przy tym – co należy podkreślić - w żaden sposób nie odnosi się do treści powołanych przez Sąd I instancji pism inwestora, w których jednoznacznie potwierdził on fakt przekazania mu przez powoda wymaganych dokumentów. Zauważyć przy tym także należy, że pozwana zarzucając w uzasadnieniu apelacji, iż próby ujawnienia tej dokumentacji nie odniosły skutku, jednak sama na rozprawie w dniu 13 grudnia 2013 r. cofnęła zgłoszony w tym zakresie wniosek dowodowy.

W konsekwencji należało uznać, że powód wykazał fakt dla siebie prawotwórczy, a mianowicie, iż przekazał wymaganą dokumentację inwestorowi. Lektura apelacji wskazuje, że w jej motywach i argumentacji przytoczono jedynie własną ocenę dowodów - bez podania, na czym miałyby polegać uchybienia Sądu Rejonowego przy ocenie dowodów, której dokonał.

Niezasadne okazały się także pozostałe zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia prawa materialnego tj. art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 637 § 1 k.c. oraz art. 627 k.c. Zarzuty podniesione w tym zakresie pozwana motywowała błędnym przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że brak przedstawienia dokumentacji wymaganej przepisami prawa budowlanego pozwanej jako generalnemu wykonawcy, a złożenie jej bezpośrednio inwestorowi, czyli Gminie T., nie stanowi nienależytego wykonania umowy łączącej powoda z pozwaną, skutkującego naliczeniem kary umownej. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana podnosząc ten zarzut pominięła istotną część materiału dowodowego, która została w niniejszej sprawie zgromadzona, a mianowicie dokument protokołu odbioru robót z dnia 6 grudnia 2010 r., który został sporządzony i podpisany zarówno przez pozwaną jak i inwestora. Skarżąca zdaje się przy tym nie zauważać, że w czynnościach odbiorowych uczestniczyli też inni wykonawcy będący podwykonawcami pozwanej (jako Generalnego Wykonawcy), którzy wykonywali prace w różnych zakresach, w tym także powodowa spółka (...). Jak wynika z treści tego protokołu, inwestor odebrał prace wykonywane przez generalnego wykonawcę, w tym prace wykonywane przez powoda jako wchodzące w zakres inwestycji pn. „Budowa krytych kortów tenisowych i budynku wielofunkcyjnego w miejscowości (...)”, a polegające na położeniu nawierzchni kortów tenisowych. Doszło więc do przekazania przez pozwaną m.in. robót, które wykonywał powód. Stwierdzono również w protokole, że inwestycja spełnia warunki potrzebne do otrzymania wymaganego przez prawo budowlane pozwolenia na użytkowanie. Zastrzeżenia, które zostały sformułowane w załączniku nr 2 do protokołu odbioru końcowego rzeczywiście obejmowały zobowiązanie powoda do przedłożenia aktualnego atestu higienicznego i aprobaty technicznej nawierzchni sportowej, instrukcji użytkowania i konserwacji nawierzchni sportowej, przetłumaczonych na język polski dokumentów, które zostały złożone w języku angielskim. Jednak, co pomija pozwana, w samej treści protokołu zakreślono powodowi termin do usunięcia tych usterek do dnia 30 kwietnia 2011 r. Z kolejnego dokumentu, który pozwana formułując zarzuty apelacji, pomija, tj. protokołu odbioru usunięcia usterek z dnia 6 maja 2011 r., w którym ponownie uczestniczyli nie tylko pozwana jako generalny wykonawca, ale również inwestor i inni podwykonawcy, w tym spółka (...) wynika, że wszystkie strony procesu inwestycyjnego potwierdziły, że doszło do usunięcia usterek wymienionych w załączniku nr 2 do protokołu z dnia 6 grudnia 2010 r. Potwierdzenie to dotyczy również usunięcia usterek zgłoszonych wobec prac powoda, które polegały na braku złożenia wymaganych dokumentów - aktualnego atestu higienicznego, aprobaty technicznej nawierzchni sportowej, instrukcji użytkowania i konserwacji nawierzchni sportowej, przetłumaczonych na język polski dokumentów.

Wobec tego zarzuty pozwanej, że nie doszło do wykonania zobowiązania, w sytuacji gdy pozwana zadysponowała przecież na rzecz inwestora przedmiotem umowy, obejmującym również prace wykonywane przez powoda, nie zasługują na uwzględnienie. Sam fakt usunięcia usterek został – jak wskazano wcześniej – został potwierdzony w protokole usunięcia usterek z dnia 6 maja 2011 r., w tym także przez stronę pozwaną jako Generalnego Wykonawcę. Nie sposób zatem uznać za trafne twierdzenia i zarzuty pozwanej podnoszone w zakresie tego, iż nie doszło do wykonania postanowień umowy łączącej strony, zwłaszcza, że z umowy wynika, iż miała ona zostać wykonana w ramach zadania inwestycyjnego, którego inwestorem jest Gmina T.. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że przekazanie dokumentacji inwestorowi jako ostatecznemu odbiorcy dokumentów nie może prowadzić do przyjęcia, że powód w ogóle nie wykonał nałożonego na niego zobowiązania. Nie można pominąć przy tym faktu, że inwestor polecił pozwanej wypłatę wynagrodzenia na rzecz powoda, potwierdzając tym samym skuteczność czynności powoda podjętej w celu usunięcia wskazywanych usterek.

Stanowisko, do którego sprowadzała się obrona pozwanej w niniejszym procesie, iż doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej naliczonej zgodnie z § 10 ust. 1 lit c) umowy nr (...) z dnia 11 sierpnia 2010 r., która została zastrzeżona na wypadek zwłoki w usunięciu stwierdzonych wad i usterek, nie zasługiwało na uwzględnienie skoro okoliczności niniejszej sprawy prowadzą do wniosku, iż zarzucana zwłoka nie wystąpiła i wyznaczony termin na usunięcie usterek został zachowany.

W protokole z dnia 6 grudnia 2010 roku wyznaczono bowiem powodowi termin na usunięcie usterek do 30 kwietnia 2011 r., natomiast z protokołu z dnia 6 maja 2011 r. spisanego na okoliczność „odbioru usunięcia usterek wyszczególnionych w załączniku Nr 2 do protokołu odbioru końcowego z dnia 6 grudnia 2010 r.” (k.108), podpisanego także przez pozwaną jako podwykonawcę i inwestora jednoznacznie wynika, że wszystkie zgłoszone usterki zostały usunięte. Brak też jakichkolwiek zastrzeżeń w tym zakresie, w szczególności wskazujących na zwłokę powoda.

W konsekwencji nie mogły odnieść oczekiwanego skutku zarzuty apelacji podniesione w tym przedmiocie bowiem brak było podstaw do naliczenia kary umownej jeśli powód nie popadł w zwłokę. Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

W związku z tym, że pozwana przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. obowiązana jest zwrócić powodowi koszty procesu, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 200 złotych, ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348 ze zm.).